



## Nauki Przyrodnicze na Scenie

Udział w Festiwalu „Nauki Przyrodnicze na Scenie”, odbywającym się po raz siódmy w Poznaniu, to spora dawka optymizmu. Ogromnie cieszy, że Festiwal, zainicjowany kiedyś przez profesora Wojciecha Nawrocika, trwa i znalazł kontynuatorów – fakt obecnie nietrywialny, ale co najważniejsze, że w Festiwalu licznie bierze udział młodzież ze swoimi nauczycielami. Chciałoby się optymistycznie patrzeć w przyszłość kraju i fizyki w Polsce. Nieodparcie jednak nasuwa się wrażenie, jakbyśmy żyli w dwóch różnych rzeczywistościach. Z jednej strony uzdolniona i pracowita, dobrze wychowana młodzież, a z drugiej rzesza półanalfabetów, z których część, niestety, dociera na studia. To, co jest niepokojące to fakt, iż ci niedouczeni ludzie, nie mający pojęcia, czym jest nauka, są aroganccy i wypowiadają się, i co gorsza decydują, o przyszłości nauki. Prognozy dotyczące nauczania fizyki brzmią kiepsko. Nie trudno przewidzieć skutki kolejnej nieprzemyślanej, przeprowadzonej na łapu-capu reformy. Żadne pięknie brzmiące frazesy nie przysłonią destrukcyjnych faktów.

Entuzjastom nauczania gorąco polecam materiały (dostępne w internecie) z festiwalu w Poznaniu, jak i materiały z konferencji GIREP 2016, która odbyła się niedawno w Krakowie. Zademonstrowano cały szereg prostych i pouczających doświadczeń i pokazów. Aby je powszechnie i mądrze wykorzystywać, nauczyciele powinni mieć w czasie studiów i po studiach obowiązek uczestnictwa w stosownych warsztatach.

Zachęcamy do lektury *Fotonu*, jak i stowarzyszonego z nim *Neutrina*. W związku z początkiem roku szkolnego, zeszyt jest bardziej dydaktyczny. W nim między innymi zarówno analiza zadania olimpijskiego o napięciu powierzchniowym, czy propozycja silnika magnetycznego, jak i omówienie osiągnięć dydaktyki fizyki w ostatnim 50-leciu.

Z nowości w fizyce znajdziecie Państwo artykuł o badaniu struktur atomowych za pomocą promieniowania synchrotronowego. Kolejny artykuł odkrywa tajniki funkcjonowania wahadła Foucaulta.

Z.G-M